



# GŁOS ZNAD PREGOŁY



Nr 4 (189) kwiecień 2012

PISMO WSPÓLNOTY KULTURY POLSKIEJ W OBWODZIE  
KALININGRADZKIM *ukazuje się od XI 1995 r.*

## Wielkanoc' 2012

Drodzy Przyjaciele,  
**Chrystus  
zmartwychwstał!**  
Odpowiedzcie chórem:  
**Prawdziwie  
zmartwychwstał!**

Jak zwykle ten list zastępuje jajeczko, którym chciałbym się z Wami podzielić podczas śniadania wielkanocnego. Mój list nie dzieli się jak jajeczko, ale służy dzieleniu się z Wami swoimi przemyśleniami i doświadczeniami. A przecież o to mi chodzi!

Dzieląc się jajczkiem, składamy sobie życzenia. Przysłuchuję się im od lat zauważam niepokojącą manierę. Życzenia wielkanocne wcale nie odróżniają się od bożonarodzeniowych, imieninowych, urodzinowych i jubileuszowych. Podczas składania jakichkolwiek życzeń słyszę jedno i to samo: „zdrowia, szczęścia, pomyślności i błogosławieństwa Bożego”. Te dwa ostatnie słowa wypowiada tylko człowiek wierzący.

Doprawdy nie wiem, czemu w Boże Narodzenie prawie nikt mi nie mówi tego, czego pragnie moja katolicka dusza: „niech się Bóg-Miłość narodzi w Tobie, żeby się nam lepiej żyło z tobą i tobie z nami!” „Nie wiem, ach nie



wiem co się to stało”, że w Wielkanoc słyszę czasem nieprzemyślane ogólniki zamiast konkretnego związanego z tym świętem: „Ignacy, masz już 69 lat i wieczność jest bliżej niż myślisz. Dlatego niech w tę Wielką Noc zapłonie w Tobie nadzieja, jak wielkie harcerskie ognisko, ponieważ jest prawdą, że „w Chrystusie wszyscy zmartwychwstaniemy”.

W porze składania życzeń tłum parafian zamienia się w kolejkę. Moi bracia i siostry w Chrystusie podchodzą do mnie jak pisklętka za kwoką i tradycyjnie życzą mi: „zdrowia, szczęścia, pomyślności, dużo pieniędzy, wesołego „alleluja” i tyle. Im intensywniej powta-

rzane są słowa „zdrowia, zdrowia i jeszcze raz zdrowia”, tym bardziej dochodzi do mnie, że ono się nieubłaganie kończy! O materialnym szczęściu i wielkich pieniądzech przy pensji w wysokości 800 złotych trudno mówić. Tym nie mniej w polskiej telewizji pewni ludzie, którzy mają grosza wiele razy więcej niż proboszcz i wikary, nazywają waszych kapłanów pasibruchami i darmozjadami. W tej dziwacznej sytuacji człowiek zaczyna lepiej rozumieć, że najważniejsze na tej ziemi są dobra niewidzialne, duchowe (imponderabilia). Jednakże ich mi mało kto życzy.

Z tego też powodu ośmielam się życzyć Wam, Drodzy Przyjaciele, aby każdego 25 grudnia Bóg się w Was rodził, zaś w każdą Wielkanoc dzięki Zwycięstwu Chrystusa duch Wasz powstał z martwych, czyli z grobu własnych grzechów, wad i innych paskudnych nałogów; natomiast w każdy dzień Zesłania Ducha Świętego poczujcie Bożą wiosnę w sobie!

Pozostały jeszcze imieniny i urodziny. Kochani, życzę Wam, abyście w te dwa dni byli zawsze na mszy świętej, którą sobie zamówcie sami, bo wątpię, czy wpadną na to Wasi

mocno zeświecczeni najbliżsi. Na mszy imieninowej dziękujcie Bogu za rodziców, swego świętego patrona i chrzest, który otworzył Wam oczy wiary i bramy życia wiecznego. Natomiast w czasie mszy urodzinowej, również osobiście zamówionej, składajcie dzięki za narodziny i całe przeżyte życie, ale przede wszystkim proście Pana o śmierć szczęśliwą, czyli o krótkie, szybkie i w miarę bezbolesne przejście STĄD do TAMTĄD.

Przy wielkanocnym jajczku w Nesterowie wszelkich duchowych dóbr życzy Wam z całego serca:

**Ks. Ignacy Pawluś SDS**





## KONFERENCJA NAUKOWA „HOHENBRUCH – UPAMIĘTNIENIE OFIAR I WIĘŹNIÓW NIEMIECKIEGO OBOZU W PRUSACH WSCHODNICH.

W dniu 17 marca br., z inicjatywy i przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie, Stowarzyszenie Dom Polski im. F. Chopina w Czerniachowsku zorganizowało konferencję naukową pt. Hohenbruch – upamiętnienie ofiar i więźniów niemieckiego obozu w Prusach Wschodnich. Konferencję poprzedził wspólny wyjazd delegacji wszystkich organizacji polonijnych na miejsce byłego obozu w pobliżu miejscowości Gromowo, złożenie wieńców pod odsłoniętym przed rokiem pomnikiem poświęconym ofiarom i więźniom Hohenbruch oraz wspólna modlitwa, którą poprowadził ks. Henryk Jagodziński.

Po ceremonii delegacje udały się w kolumnie do Czerniachowska, gdzie w auli szkoły nr 6 odbyła się pierwsza konferencja naukowa poświęcona obozowi w Hohenbruch. W konferencji udział wzięli przedstawiciele środowisk polonijnych, uczeni i regionaliści z Obwodu kaliningradzkiego, naukowcy z Ośrodka Badań Naukowych w Olsztynie, dziennikarze Gazety Olsztyńskiej, delegacja

Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych WP w Olsztynie, reprezentacja Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego, delegacja Powiatu Węgorzewskiego, Mer Rejonu Sławskiego oraz Mer Czerniachowska i SzeF Rejonu Czerniachowskiego, oraz delegacja konsulatu.

Spośród wielu wystąpień, na szczególną uwagę zasługiwały referaty przedstawicieli OBN w Olsztynie ukazujące nowe fakty dotyczące historii obozu, jego usytuowania w machinie niemieckiej, eksploatacji i eksterminacji narodów podbitych. Funkcjonujący w latach 1939-45 obóz policyjny stał się miejscem udręki i kaźni działaczy polonijnych, członków Związku Polaków w Niemczech, przedstawicieli polskiej inteligencji Prus Wschodnich aresztowanych na kilka dni przed wybuchem wojny, funkcjonariuszy polskich urzędów celnych i dyplomatów, nauczycieli szkół polskich i ich wychowanków, a także, jak dowodzą wyniki najnowszych badań, osób z najdalszych zakątków okupowanej Polski, które trafiały do Prus na roboty przymusowe. Niezwykłych wzru-

żeń dostarczył uczestnikom konferencji materiał przedstawiony przez dziennikarza Gazety Olsztyńskiej Marka Barańskiego obrazujący losy ostatniego żyjącego świadka, więźnia obozu Hohenbruch, Sylwestra Podgórskiego.

Wśród występujących nie zabrakło przedstawicieli Polonii. Irena Treń z Czerniachowska przedstawiła referat pt. „Polacy - więźniowie Hohenbruch, losy i przegląd chronologiczny”, zaś jej mąż zaprezentował krótką etiudę filmową, w której na tle współczesnych zdjęć miejsca obozu padały cytaty ze wspomnień więźniów przeplatane sielankową muzyką niemiecką, odgłosami serii karabinowych i ujadania obozowych psów. Prelegenci podkreślali, iż wzniesiony dzięki staraniom konsulatu pomnik, jest miejscem uniwersalnym, wskrzeszającym pamięć uwiecznionych i poległych w obozie Polakach, Niemcach, Rosjanach, Żydach, Czechach i Litwinach. Dotychczas zapomniana historia obozu przywracana jest potomnym. Odsłonięty obelisk znalazł się w przewodnikach turystycznych, w tym w przewodniku rowerowym po miej-

scach pamięci II Wojny Światowej, a w sierpniu ubiegłego roku Fundacja „Pomnik Pomordowanych Żydów Europy” z Berlina zorganizowała w pobliskiej miejscowości Gromowo międzynarodowy studencki obóz naukowy, którego celem były poszukiwania i dokumentowanie pomników pozostałych po hitlerowskim obozie.

Jak podsumował płk Ryszard Kudy reprezentujący Związek byłych Żołnierzy Zawodowych WP, spełniają się słowa Ziemowita Pieniężnego, wnuka zamordowanego w Hohenbruch Seweryna Pieniężnego, który dokonując odsłonięcia pomnika wyraził nadzieję, że to niegdyś tragiczne miejsce stanie się miejscem spotkań i dialogu młodzieży polskiej, rosyjskiej, żydowskiej i niemieckiej.

Konferencję zakończono minutą ciszy w intencji ofiar Hohenbruch.

*Konsul D. Kozłowski*

**Od Redakcji:**  
na str. 6 zamieszczamy również relację naszego reportera z tych wydarzeń

## Wystawa „Polacy w Obwodzie Kaliningradzkim” już w Kaliningradzie

Wystawa pt. „Polacy w Obwodzie Kaliningradzkim” powstała w jubileusz organizowanych w Czerniachowsku X Dni Kultury Polskiej w roku 2011. Składa się na nią 18 planz formatu 100x70 cm z bogatym materiałem zdjęciowym i dokumentacyjnym. Ekspozycja obrazuje losy Polaków w XX wieku i na początku XXI. Prezentowana była już w Czerniachowskim Domu Kultury, Bibliotece Głównej, w Domu Polskim im. Jana Kochanowskiego w Oziorsku; aktualnie jest w Parafii św.

Adalberta w Kaliningradzie.

Chcemy wystawę pokazać we wszystkich Wspólnotach Kultury Polskiej Obwodu Kaliningradzkiego oraz w placówkach z którymi Muzeum Kultury Ludowej współpracuje. Następnie w Polsce w miastach: Olsztynie, Olecku, Suwałkach, Gdańsku, Pasłęku, Giżycku, Elblągu, Warszawie i wielu innych miastach, które są partnerami miast w Obwodzie Kaliningradzkim i współpracują z ośrodkami Polonijnymi.



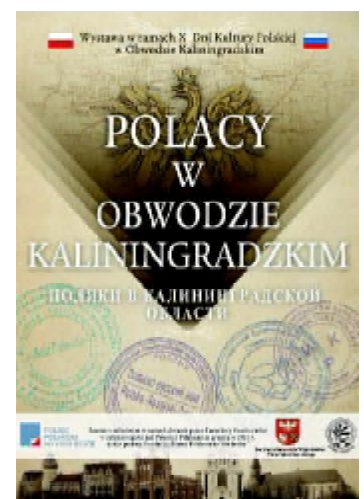
Ekspozycja jest zobrazowaniem historii, kultury i kultywowania polskich tradycji.

Dla zwiedzających wystawę Rosjan jest to okazja do poznania Polonii mieszkającej w ich najbliższym środowisku, a w Polsce ekspozycja przybliży losy i problemy Rodaków żyjących w Obwodzie Kaliningradzkim.

Wystawa obrazuje rozwój i odbudowę tożsamości narodowej, aktywność poszczególnych Wspólnot Polonijnych, ich specyfikę i sposób działania – przedstawia Polaków tuż obok swojej historycznej Ojczyzny - Polski.

Wystawa pt. „Polacy w Obwodzie Kaliningradzkim” zadanie realizowane w ramach zlecenia przez Kancelarię Senatu zadań w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą w 2011 r. dzięki pomocy Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

Na zdjęciu od lewej:  
**Cezary Wyrzykowski** (Kaliningrad),  
**Krystyna Jarosz, Agata Sałatkiwicz, Jarosław Andrukajtis** (Węgorzewo)



Komisarz wystawy: *Krystyna Jarosz*

Współpraca: *Jarosław Andrukajtis, Anna Cichecka*

Konsultacja merytoryczna: *Stanisław Achremczyk, Witalij Rosowski, Aleksandra Ławrynowicz, Tadeusz Baryła*

Tłumaczenie: *Marharyta Stepniak*

Opracowanie graficzno-komputerowe: *Studio OFF Jacek Wiśniewski*



## Muzyka polska na festiwalu „Muzyczna Wiosna”

W Filharmonii Kaliningradzkiej od 10 do 25 marca odbywały się koncerty międzynarodowego festiwalu dla dzieci i młodzieży „Muzyczna Wiosna”. To była już dwudziesta edycja tego wydarzenia artystycznego. Program festiwalu tradycyjnie składa się przeważnie z występów dziecięcych i młodzieżowych zespołów muzycznych, wokalnych i teatralnych szkół uczących Kaliningradu, obwodu kaliningradzkiego, gości z innych regionów Rosji i z zagranicy.

W tym roku z okazji jubileuszu festiwalu honorowym gościem imprezy był światowej sławy polski dyrygent Tadeusz Strugała. Międzynarodowa kariera wybitnego dyrygenta, a wraz z nią występy niemal w całej Europie, a także Australii, Stanach Zjednoczonych i Azji z czołowymi orkiestrami polskimi i zagranicznymi, zaczęły się w latach 60-ych. Wśród 140 orkiestr z 23 krajów, którymi Maestro dyrygował można wymienić: Berliner Staatskapelle, Orkiestra Filharmonii w Petersburgu, Orkiestra Radiowa i Filharmoniczna w Helsinkach, Radiowa Orkiestra w Sztokhol-



Narodową Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia. W l. 1979-90. był stałym dyrygentem Filharmonii Narodowej w Warszawie i jednocześnie od 1981 do 1986 r. był głównym dyrygentem orkiestry Filharmonii Krakowskiej. W latach 1990-1993 prowadził Orkiestrę Polskiego Radia w Warszawie. Od 2008 roku ponownie stoi na czele orkiestry Filharmonii Krakowskiej. Tadeusz Strugała znany jest jako dyrektor artystyczny wielkich narodowych festiwali muzycznych: współczesnej muzyki polskiej, organowej we Wrocławiu, Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego w Dusznikach. W 2011 r. został wyróżniony za za-

Henryka Mikołaja Góreckiego (1933-2010), Divertimento Feliksa Janiewicza (1762-1848) w aranżacji Andrzeja Panufnika, a także Koncert na klarnet z orkiestrą Karola Kurpińskiego (1785-1857) - jako solista wystąpił kaliningradzki muzyk Paweł Jeromałow (klarnet). Pierwszą

prezent dla widowni orkiestra zagrała poloneza Michała Kleofasa Ogińskiego „Pożegnanie z Ojczyzną”.

Promowanie rodzimej twórczości kompozytorskiej jest jednym ze stałych elementów drogi artystycznej Tadeusza Strugały. Powszechnie znana jest jego de-



część koncertu zakończył fragment muzyki do filmu Romana Polańskiego „Pianista”. Właśnie pod kierownictwem T. Strugały dokonano orkiestrowego nagrania ścieżki dźwiękowej do tego filmu w 2002 r.

W drugiej części wieczoru można było usłyszeć Koncert na orkiestrę smyczkową Grażyny Bacewicz (1909-1969), fragment poświęconego pamięci Jana Pawła II „Polskiego Requiem” Krzysztofa Pendereckiego a także, oparty na ludowych motywach górskich, niezwykle efektowny utwór Wojciecha Kilara „Orawa”. Koncert został zakończony dwukrotnym bitem - jako

terminacja w wykonywaniu podczas występów gościnnych z polskimi orkiestrami tylko polskiej muzyki. Wśród nagrań płytowych dominuje muzyka współczesna, między innymi utwory Witolda Lutosławskiego, Krzysztofa Pendereckiego, Henryka Mikołaja Góreckiego, Andrzeja Panufnika, Wojciecha Kilara, Romana Palestra i innych.

Takiego wymiaru wydarzenia artystyczne jak koncert, który miał miejsce w Kaliningradzie 23 marca, mają szczególną wartość - przyczyniają się do głębszego poznawania skarbnicy polskiej kultury muzycznej.

Wasilij Wasiljew fot. autora



mie, orkiestry radiowe i filharmoniczne w Bukareszcie, Budapeszcie i Sofii, Osaka Philharmonic, Seoul Philharmonic Orchestra, NTO-Wien, City of London Sinfonia oraz London Mozart Players. Pod jego batutą występowali najwybitniejsi polscy soliści. W latach 1969-80 Tadeusz Strugała kierował orkiestrą Filharmonii Wrocławskiej i jednocześnie w latach 1975-76

służy dla polskiej i światowej kultury muzycznej specjalną nagrodą – Diamentową Batutą.

**23 marca br.** Tadeusz Strugała poprowadził Orkiestrę Kameralną Filharmonii Kaliningradzkiej. Program koncertu składał się wyłącznie z utworów kompozytorów polskich. W pierwszej części wieczoru zostały wykonane „Trzy utwory w dawnym stylu” na orkiestrę smyczkową





# Poznajemy historię podróżując



Wszyscy, którzy lubią podróżować, zazwyczaj wyjeżdżają jak najdalej od domu. Często nie zauważają ciekawych pod względem historycznym obiektów architektury.

Jadąc z Kaliningradu do Polski, przejeżdżamy obok niewielkiego historycznego miasta – Lidzbarka Warmińskiego.

Teraz, podróżując 25-26 lutego, zaplanowaliśmy zwiedzanie tego miasta.

W Lidzbarku znajduje się odrestaurowany po zniszczeniach wojennych kompleks obiektów, których właścicielami byli warmińscy biskupi.

Głównym budynkiem jest gotycki pałac biskupa.



Zamek – rezydencja biskupów warmińskich

torią i kulturą epoki.

Pałac był siedzibą biskupów warmińskich, którzy prowadzili tryb życia na wzór dworu królewskiego i w którym przyjmowano zagraniczne delegacje. Tutaj mieszkał i pracował także znany astronom Mikołaj Kopernik.

Naszą uwagę przyciągnęły lochy. Dwupiętrowe podziemne

dziami w swoim dominium, wydawali bardzo surowe wyroki.

Zamek jednocześnie był centrum kultury i nauki w tej części Polski. Tutaj biskupi zgromadzili bogate zbiory ksiąg, które zagięły w czasie wojen szwedzkich.

W czasie zwiedzania z przewodnikiem zapoznawaliśmy się z bardzo bogatą historią zamku i miasta.

Usługa zawodowego przewodnika pozwala na dogłębne zapoznanie się nie tylko z historią regionu, ale również z jego kulturą i tradycjami.



Zapoznawamy się z historią Zamku w Lidzbarku Warmińskim



W strojach epoki Średniowiecza

Tutaj przebrani w historyczne stroje (królewskie, książęce, dworskie) zapoznaliśmy się z his-

więzenie zaciekało prawie wszystkich. Okazuje się, że biskupi, którzy byli najwyższymi sę-



Do Klubu Miłośników Kultury Polskiej należą również dzieci

W trakcie naszego wyjazdu korzystaliśmy z różnych form rekreacji: jazdy konnej, basenu, sauny, masażu, siłowni i innych.

Tak zorganizowana impreza pozwala na pogłębienie wiedzy

o Polsce i doskonalenie języka polskiego. Członkowie Klubu Miłośników Kultury Polskiej pożytecznie i przyjemnie spędzili swój wolny od pracy czas.

**Olga Sołowjowa** fot. autora

## WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO!

**7 kwietnia** nasza pani Prezes Narodowościowo-Kulturalnej Autonomii "Polonia" Helena Rogaczykova obchodzi urodziny.

Pani Helena od wielu lat pomyślnie kieruje sprawami polonijnymi. Każdy chętny może zostać uczestnikiem imprez polonijnych: dzieci, młodzież, dorośli, osoby starze.

Nie da się przepowiedzieć charakteru i treści wesołych przedsięwzięć prowadzonych przez Helenę Rogaczykową. W nich bardzo dużo jest wspaniałej improwizacji i niespodziewanych wydarzeń. Są to

tradycyjne spotkania opłatkowe, spotkania w dni Świąt Narodowościowych, rozmaite konkursy, w tym stałe recytatorskie "Kresy...", "Jestem Polakiem", "Gospodyni Domowa" i wiele innych.

Pani Helena zawsze pamięta o ludziach w wieku podeszłym, organizuje



poczęstunek na Dzień Babci i Dziadka. A do tego naucza języka polskiego w Polskim Centrum Kultury w Kaliningradzie.

W domu wychowuje syna Antoniego oraz córeczkę Karolinę, dba o swoich rodziców.

Życzymy pani Helenie zdrowia, nieprzebranej energii życiowej, ciepła i radości w domu rodzinnym, nadal pomyślności w pracy polonijnej oraz spełnienia wszelkich marzeń.

**Sto lat niech żyje nam!**

Redakcja "Głosu znad Pregoty" oraz czytelnicy



## Dni polskiej kultury w Katedrze na Wyspie

*W dniach 18 i 25 lutego w Katedrze na Wyspie odbył się cykl koncertów polskiej muzyki klasycznej, zorganizowany przy współudziale Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie i instytucji kultury Kaliningradu „Katedralny Sobor”.*

Pierwszy z tych koncertów odbył się 18 lutego br. Kalinińgradzka Orkiestra Symfoniczna pod batutą Arkadego Feldmana wykonała uwerturę do opery Stanisława Moniuszki „Halka”. Opera jest jednym z pierwszych dzieł tego gatunku muzycznego w Polsce, zaś jej autor jest uważany za ojca polskiej opery narodowej.

Organista Katedry na Wyspie Artiom Chaczaturow przedstawił słuchaczom fantazję organową na temat Bożego Narodzenia kompozytora Feliksa Nowowiejskiego. W tym utworze wyraźnie słyszalne są motywy znanych polskich kołęd.

Odbyło się również pierwsze w Kaliningradzie wykonanie koncertu skrzypcowego Karola Szymanowskiego. Utwór, z towarzyszeniem Kalinińgradzkiej Orkiestry Symfonicznej, wykonał młody utalentowany polski skrzypek Jakub Jakowicz. Muzyk ma w swoim dorobku liczne wyróżnienia w międzynarodowych konkursach skrzypcowych, występuje jako solista z renomowanymi orkiestrami świata. Jest kontynuatorem dziewiętnastowiecznej tradycji grania utworów z pamięci. Od 2009 roku Jakub Jakowicz współpracuje z zespołem Luto-



ślawski Quartet z Wrocławia jako pierwszy skrzypek. Olśniewające mistrzostwo i technika wykonawcza polskiego skrzypka

zostały przyjęte przez zgromadzonych w Katedrze słuchaczy gromkimi brawami. Natchniony ciepłym przyjęciem publiczności



Jakub Jakowicz zagrał na bis „Capriccio”, utwór na skrzypce solo Grażyny Bacewicz.

Natomiast 25 lutego u Wielkich Organów Katedry zasiadł polski organista z Katowic Tomasz Orłow. Tomasz Orłow jest niezwykle mistrzem improwizacji organowej. Sztuka improwizacji polega na tym, że muzyka rodzi się wprost w obecności słuchaczy. Organista przedstawił swoje interpretacje na temat utworów Feliksa Nowowiejskiego. Słuchacze mogli podziwiać powstające na żywo aranżacje preludium i fugi-allegro oraz pięcioczęściową symfonię organową „Rota”.

Lutowe dni polskiej muzyki klasycznej w Katedrze na Wyspie niewątpliwie będą należeć do znaczących wydarzeń kulturalnych bieżącego roku w naszym grodzie.

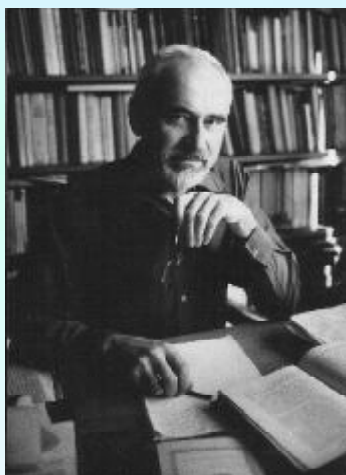
*W. Wasiljew  
fot. autora*

**Na zdjęciach:**

*wyżej  
Kalinińgradzka Orkiestra Symfoniczna pod batutą Arkadego Feldmana, solista skrzypek Jakub Jakowicz*

*niziej  
Organista Tomasz Orłow*

 **Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Kaliningradzie**  
**Regionalna Fundacja Kultury Obwodu kalinińgradzkiego**  
**Redakcja pisma „Głos znad Pregoly”** 



mają zaszczyt zaprosić na Wieczór Pamięci Kazimierza Ławrynowicza, profesora Państwowego Uniwersytetu Kalinińgradzkiego i Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, prekursora ruchu polonijnego w Obwodzie kalinińgradzkim, pierwszego redaktora miesięcznika

polonijnego „Głos znad Pregoly”, człowieka renesansu, matematyka, astronoma, historyka, znawcy dziejów Królewca i Prus Wschodnich.

Wieczór odbędzie się **13 kwietnia 2012 r. o godz. 18** w Katedrze na Wyspie.





# Hohenbruch: miejsce polskiej pamięci narodowej



Wczesnym rankiem **17 marca** w lesie koło miejscowości Gromowo (rejon sławski), w miejscu hitlerowskiego obozu policyjnego Hohenbruch, odbyła się ceremonia złożenia wieńców i kwiatów pod pomnikiem upamiętniającym ofiary tego faszystowskiego łagru. W ceremonii wzięli udział członkowie stowarzyszeń polonijnych kaliningradzkiego regionu, pracownicy Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie, przedstawiciele stowarzyszenia



„Wspólnota Polska”, dziennikarce „Gazety Olsztyńskiej”, współpracownicy Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie oraz władze rejonu sławskiego i miasta Czerniachowska.

Spotkanie przy pomniku poprzedzało konferencję naukową,



która odbyła się tegoż dnia w auli czerniachowskiej szkoły miejskiej nr 6. Konferencję zorganizowało Stowarzyszenie „Dom Polski” im. F. Chopina w Czerniachowsku przy poparciu Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie. Konferencję pod tytułem „Hohenbruch – upamiętnienie ofiar i więźniów niemieckiego obozu w Prusach Wschodnich” otworzyła



i prowadziła prezes „Domu Polskiego” Irena Korol. Obrady rozpoczęły się przemówieniem Konsula Generalnego RP w Kaliningradzie Marka Gołkowskiego. Przemawiał także kierujący administracją rejonu sławskiego Anatol Malcew i mer miasta Czerniachowsk Andrzej Naumow. Wspólną myślą było: pamiętać o przeszłości kształtując naszą terażniejszość i przyszłość.

Obóz Hohenbruch funkcjonował od 1939 r. do stycznia 1945 roku. Położony w bagnistym lesie w pobliżu wsi o tej samej nazwie był miejscem odbywania kary przy morderczej pracy osuszania bagnisk. Więziono w nim przeważnie Polaków, znanych działaczy Związku Polaków w Niemczech; tutaj właśnie zostali straceni 24 lutego 1940 roku: Seweryn Pięniężny – redaktor i wydawca „Gazety Olsztyńskiej”, Jan Maza – nauczyciel gimnazjum polskiego w Kwidzynie oraz pracownicy konsulatu RP w Królewcu: konsul Jan Piotrowski, attaché Winiarski, urzędnicy konsulatu polskiego w Olsztynie z konsulem Bohdanem Jałowickim na czele, polscy celnicy spod Malborka i Tczewa, Leon Gąsiewski, współwydawca „Gazety Olsztyńskiej” i jeszcze wielu innych przedstawicieli polskiej inteligencji.

W toku konferencji wykłady ogłosili: Igor Jerofiejew, zastępca kierownika Zarządu Kultury i

Ryszard Kudy, prezes olsztyńskiego oddziału Związku Żołnierzy Wojska Polskiego („Upamiętnienie ofiar obozu Hohenbruch”). Redaktor Marek Barań-



ski, dziennikarz „Gazety Olsztyńskiej”, zapoznał obecnych ze wspomnieniami ostatniego żyjącego w Polsce więźnia obozu Hohenbruch Sylwestra Podgórskiego. Irina Treń, członkini Sto-



warzyszenia „Dom Polski”, wygłosiła referat „Polacy, więźniowie Hohenbruch: losy i przegląd chronologiczny”. Zebrani obejrzeli też film „Hohenbruch” autorstwa członków Stowarzyszenia „Dom Polski” im. F. Chopina w Czerniachowsku.

Celem konferencji było przybliżenie dziejów mało znanego obozu, jakim jest Hohenbruch, otwarcie publicznie kart jego historii. Rok temu w miejscu łagru został odsłonięty pomnik, przy którym planowane są coroczne spotkania.

**W. Wasiljew**  
fot. autora



## EKONOMIA I BIZNES

Spółeczeństwo na świecie się starzeje, podobnie jak w Polsce i Rosji tak i w innych krajach Europy. Popyt na usługi zdrowotne, w tym sanatoryjne gwałtownie rośnie i będzie dalej rósł. Dodatkowo wszelkie usługi lecznicze typu SPA, ziołolecznictwo, masarże i ośrodki odnowy biologicznej, stają się potężną dziedziną rynku, który przynosi niemałe dochody jej organizatorom. Z tego samego założenia wyszli menedżerowie spółki Kombinat Górniczo – Hutniczo Miedziowy Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych (KGHM TFI), która powstała po to, by pomóc polskiemu miedziowemu potentatowi choć częściowo uniezależnić się od chwiejnej koniunktury na rynku metali kolorowych. KGHM TFI stworzyła dwa zamknięte fundusze inwestycyjne. Jeden z nich ma inwestować m.in. w energię odnawialną, a drugi w istniejące już firmy, także z sektora zdrowotnego. Obydwa fundusze zostały utworzone na 8-10 lat, a ich inwestycje mają generować zwrot z kapitału na poziomie 20 proc. Ich główną inwestycją w zeszłym roku był zakup trzech przedsiębiorstw uzdrowiskowych: Zespołu Uzdrowisk Kłodzkich (ZUK), Uzdrowiska Połczyn i Uzdrowiska Cieplice. KGHM TFI zapłacił za nie łącznie 65 mln. USD, najwięcej za sam Zespół Uzdrowisk Kłodzkich – 46 mln. USD. Decyzję o zakupie akcji ZUK poprzedziły wnikliwe analizy rynku usług zdrowotnych, a w szczególności sektora uzdrowisk w Polsce. KGHM TFI chce kupić jeszcze kilka uzdrowisk, stworzyć z nich holding uzdrowiskowy i wprowadzić go za kilka lat na warszawską giełdę. Nie mniej ambitne plany ma wrocławska, prywatna grupa Polski Holding Medyczny PCZ, prowadząca kilkanaście szpitali i przy-

# Rozwój i perspektywy rynku usług leczniczych i uzdrowiskowych w Polsce

chodni, która właśnie finalizuje zakup przedsiębiorstw uzdrowiskowych w Kamieniu Pomorskim i Przerzecznynie. Uczestniczy także w prywatyzacji uzdrowisk w Świeradowie i Wysowej. Branżowych inwestorów jest więcej. W sierpniu zeszłego roku specjalizująca się w leczeniu zawałów serca, prywatna spółka Polsko-Amerykańskie Kliniki Serca (należy do niej kilkanaście klinik i przychodni), założona przed 11 laty przez grupę polskich i amerykańskich lekarzy, kupiła za 30 mln. USD, Przedsiębiorstwo Uzdrowiskowe "Ustroń". Jedno z największych w kraju. Specjaliści wiedzą, że efekty leczenia zawałów, udarów mózgu, ciężkich chorób serca i naczyń, bardzo zależą od tego, czy towarzyszy temu rehabilitacja. Prywatne ośrodki medyczne mają kłopoty z kierowaniem na rehabilitację swych pacjentów do publicznych szpitali i sanatoriów i to był jeden z głównych powodów, dla którego ta firma zdecydowała się kupić uzdrowisko w Ustroniu. Ale, oczywiście, chce też na tej inwestycji zarobić. Szacuje, że może się ona zwrócić nawet w ciągu pięciu lat. W tym celu musi jednak wprowadzić w tym przedsiębiorstwie bardzo duże zmiany. Przede wszystkim zmniejszyć udział w przychodach wpływów z kontraktu z Narodowego Funduszu Zdrowia (NFZ) na tradycyjne, ale tanie usługi sanatoryjne dla emerytów. Wiedzą to już specjaliści z Niemiec, gdzie branża sanatoryjna i uzdrowiskowa to prężny sektor działalności gospodarczej. Dlatego kluczem do poprawy ich rentowności jest wchodzenie w inne, bardziej opłacalne usługi. Specjaliści od rynku uzdrowiskowego proponują w tym kontekście usługi typu SPA i wellness.

Wszyscy inwestorzy, którzy już kupili jakieś polskie uzdrowisko, chcą je zmodernizować i poszerzyć jego ofertę. Często planują budowę basenów z wodami leczniczymi i rozwój produkcji wód mineralnych. Wytwarzanie takich wód jest w Polsce dziś bardzo opłacalne. Firmy, które tylko tym się zajmują, osią-

gają nawet ponad 20-procentową rentowność netto. Im więc większy udział w przychodach uzdrowiska wpływów z produkcji wód mineralnych, tym na ogół lepsza jego kondycja ekonomiczna. Tym bardziej, że spożycie wód mineralnych w Polsce rośnie co roku o ponad 10 procent. Zespół Uzdrowisk Kłodzkich, który aż połowę przychodów uzyskuje z produkcji wód mineralnych, nie przypadkiem był w ostatnich latach jednym z tych polskich uzdrowisk, które najwięcej inwestowało. To, że wiele polskich uzdrowisk posiada zasoby wód mineralnych i leczniczych, jest ich bardzo ważnym atutem. Ich mocną stroną jest także to, że położone są one często w popularnych miejscowościach wypoczynkowych, a przez to ich nieruchomości są atrakcyjne i dużo warte. Z drugiej strony polskie przedsiębiorstwa uzdrowiskowe, biorąc pod uwagę choćby wartość ich nieruchomości, są sprzedawane po bardzo umiarkowanej cenie. To zachęca inwestorów. Do tego stopnia, że np. przesądziło o tym, iż właściciele spółki Hotel Lubicz kupili spółkę Uzdrowisko Ustka.

Rynek usług medycznych i uzdrowiskowych wiąże się również z tzw. Turystyką Medyczną, która rozwija się w Polsce bardzo dynamicznie od około 10 lat. Świadczenia medyczne w Polsce są tańsze niż w wielu innych krajach Europy i stały się magnesem przyciągającym zagranicznych pacjentów, którzy - przy okazji leczenia zębów, operacji plastycznej, rehabilitacji lub zabiegu usunięcia zaćmy - ochoczo zwiedzają Szczecin, Warszawę, Gdańsk lub Kraków. Z danych Ministerstwa Zdrowia wynika, że na obsługę medyczną zagranicznych turystów nastawiło się na razie kilkadziesiąt polskich klinik i uzdrowisk. Niektóre z nich oferują kompleksowe usługi, związane nie tylko ze świadczeniami medycznymi, ale także organizowaniem przejazdów i samego pobytu. Tym samym takie kliniki dostarczają klientom biur podróży, przewoźnikom i branży hotelarskiej. Usługi medy-

czne w Polsce cieszą się dużym powodzeniem wśród Niemców, Szwedów, Duńczyków oraz Brytyjczyków. Różnice w cenach są naprawdę motywujące, stanowią bowiem od 35 do 50 proc. kwot, jakie trzeba byłoby zapłacić za to samo świadczenie w innych krajach. Zachętą jest również fakt, że wiele zabiegów może być częściowo refundowanych przez firmy ubezpieczeniowe z innych państw w ramach ubezpieczeń zdrowotnych. W dziedzinie turystyki medycznej największą konkurencją dla Polski są Węgry i Czechy. Tajlandia, Indie i Malezja, azjatyccy potentaci w tym zakresie, nastawieni są głównie na pacjentów ze Stanów Zjednoczonych, Kanady i Rosji. Jak wygląda nasze porównanie z konkurentami z sąsiedztwa? Mamy wprawdzie lepsze zaplecze, ale oni zaczęli promować się wcześniej... Polskim mistrzem promocji okazuje się Województwo Zachodniopomorskie. Obecnie chodzi o to, aby tak samo dobrze działało się w pozostałych regionach, które mają równie dobrą infrastrukturę i transportowe połączenia międzynarodowe, jak Szczecin. Ci, którzy korzystają z polskich usług, są głównie zainteresowani świadczeniami z zakresu chirurgii plastycznej i medycyny estetycznej (90 proc.) ale także ortopedii, w tym wszczepiania endoprotezy stawu biodrowego oraz usług uzdrowiskowych i SPA. Płacą u nas 20-40 proc. mniej, niż zapłaciłby za to samo świadczenie w swoich krajach.

Obecnie turystyka medyczna (zdrowotna) stała się światowym trendem, który przyczynił się do propagowania łączenia leczenia z wypoczynkiem. Coraz więcej ludzi wybiera wyjazdy, które umożliwią im wspólny relaks połączony z perspektywą zabiegów zdrowotnych i tych poprawiających urodę. Pacjentom (kuracjuszom) takich placówek oferuje się po prostu powiązanie przyjemnego z pożytecznym.



## EKONOMIA I BIZNES

Kurorty, które mają w ofercie unikalne warunki przyrodolecznicze, profesjonalną kadrę medyczną, wysoki standard usług medycznych oraz najnowocześniejsze wyposażenie z całą pewnością nie narzekają na brak klientów. Poza tym na dzień dzisiejszy równie atrakcyjne są gabinety stomatologiczne, kliniki chirurgii kosmetycznej, instytuty SPA oraz ośrodki odnowy biologicznej. Taki stan rzeczy przyczynił się do uplasowania się Polski w pierwszej dziesiątce państw europejskich pod względem liczby uzdrowisk. Następnym tego powstała turystyka medyczna przyjazdowa do Polski z bogatych krajów Unii Europejskiej.

Szczególnie sporą popularnością cieszą się polskie uzdrowiska, ośrodki odnowy biologicznej oraz SPA & Wellness. Poza tym kuracjusze korzystają nie tylko z właściwości leczniczych wód mineralnych czy borowin ale także np. z zabiegów medycyny estetycznej, kosmetyologii, usług stomatologicznych, okulistycznych lub chirurgii estetycznej. Do najpopularniejszych usług wciąż zalicza się usługi stomatologiczne i chirurgii plastycznej. Polska turystyka medyczna jest na dobrej drodze rozwoju, która pozwoli na uzyskanie szerokiego grona stałych pacjentów, którzy nie tylko skorzystają z dobrodziejstw medycyny, ale także dobrodziejstw natury niezależnie od panującej pory roku. Ponadto rodzime ośrodki najczęściej położone są w atrakcyjnych rejonach Polski. Tym samym oferują oprócz tego możliwość przebywania pośród pięknej przyrody. Dlatego też turystyka medyczna wywiera wpływ na ogólny rozwój

turystyki w Polsce. Taką szansę rozwoju i potencjał leczniczy ma również Obwód Kaliningradzki, którego ośrodki w Jantarnym, Swiętłogorsku i Zielonogradzku mają doskonałą opinię i cieszą się sporym zainteresowaniem. Warto byłoby zatem, stworzyć możliwość szerszej promocji i informacji o nich za granicą oraz dofinansować infrastrukturę oraz zaplecze uzdrowiskowe, co niewątpliwie przyciągnęło by turystów (kuracjuszy) z Polski i UE, szczególnie w odniesieniu do usług opartych na właściwościach leczniczych bursztynu, którym szczeni się Kaliningrad.

### Wybrane ośrodki uzdrowiskowe w Polsce:

**Ciechocinek/Kotlina Toruńska-Bydgoska** [www.ciechocinek.pl](http://www.ciechocinek.pl)  
**Busko Zdrój/Wyżyna Miechowska/Góry Świętokrzyskie**  
[www.uzdrowisko-busko-zdroj.com.pl](http://www.uzdrowisko-busko-zdroj.com.pl)

**Nałęczów/Płaskowyż Nałęczowski**  
[www.naleczow.com.pl](http://www.naleczow.com.pl)  
[www.naleczow.pl.pulawy.pl/naleczow](http://www.naleczow.pl.pulawy.pl/naleczow)  
[www.uzdrowisko-naleczow.com.pl](http://www.uzdrowisko-naleczow.com.pl)  
**Szczawno Zdrój/Góry Wałbrzyskie/Sudety Środkowe**  
[www.szczawno-zdroj.pl](http://www.szczawno-zdroj.pl)  
**Szczawnica/Małe Pieniny/Beskid Sądecki**  
[www.szczawnica.mnet.pl](http://www.szczawnica.mnet.pl)  
[www.szczawnica.pl](http://www.szczawnica.pl)  
**Uzdrowisko Krynica - Zdrój**  
[www.krynica.pl](http://www.krynica.pl)  
[www.e-kurort.pl/uzdrowiska/uzdrowisko\\_krynica\\_zdroj.htm](http://www.e-kurort.pl/uzdrowiska/uzdrowisko_krynica_zdroj.htm)  
**Kopalnia Soli «Wieliczka» Podziemny Ośrodek Rehabilitacyjno-Leczniczy Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej**  
[www.sanatorium.kopalnia.pl](http://www.sanatorium.kopalnia.pl)  
**Wydział Promocji Handlu i Inwestycji Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie**  
[www.kaliningrad.trade.gov.pl](http://www.kaliningrad.trade.gov.pl)

## Polonijny konkurs „Pod flagą języka polskiego, czyli Dyktando Języka Polskiego w Kaliningradzie”.

Co roku 2 maja na całym świecie obchodzony jest Dzień Polonii i Polaków za Granicą\*, jednocześnie w tym dniu świętujemy Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej\*\*. A 3 maja w Polacy obchodzą Święto Konstytucji 3 maja\*\*\*.

Z tego powodu postanowiliśmy zorganizować konkurs polonijny dla uczących się języka polskiego

### „Pod flagą języka polskiego, czyli Dyktando Języka Polskiego w Kaliningradzie”.

Zapraszamy wszystkich chętnych do udziału w tym konkursie, który odbędzie się 6 maja 2012 r. o godz. 12.00 (miejsce podamy później). Uczestnicy zostaną podzieleni na dwie grupy według poziomu znajomości języka polskiego: A - początkujący, B - zaawansowany.

Zgłoszenia do udziału przyjmujemy od Polonii z całego obwodu kaliningradzkiego do 20 kwietnia 2012 r. drogą elektroniczną:

[polonia39@rambler.ru](mailto:polonia39@rambler.ru)

**W zgłoszeniu prosimy podać:**

1. Imię i nazwisko uczestnika.
2. Datę urodzenia oraz wiek.
3. Miejscowość oraz nazwę organizacji polonijnej.
4. Poziom znajomości języka polskiego.
5. Dane kontaktowe (email, nr tel.)

\* **Dzień Polonii i Polaków za**

**Granicą** – polskie święto obchodzone 2 maja, od 2002 roku, ustanowione przez Sejm

Rzeczypospolitej Polskiej w dowód uznania dla Polonii i Polaków za ich dorobek i wkład w odzyskaniu przez Polskę niepodległości, w celu potwierdzenia więzi z ojczyzną i jedności wszystkich Polaków na świecie.

\*\* **Dzień Flagi Rzeczypospolitej**

**Polskiej** – polskie święto obchodzone od 2004 roku, wprowadzone na mocy ustawy z 20 lutego 2004 roku.

Obchodzone jest między świętami: 1 maja – Świętem Pracy i 3 maja - Świętem Konstytucji 3 Maja. W latach Polski Ludowej właśnie w tym dniu zdejmowano po 1 maja flagi państwowe, aby nie były eksponowane w dniu zniesionego

przez władze komunistyczne Święta Konstytucji 3 Maja. W tym dniu, w 1945 roku, żołnierze polscy zawiesili biało-czerwony sztandar na kolumnie Siegestäule w Berlinie w trakcie zdobywania tego miasta. Dzień 2 maja nie jest dniem wolnym od pracy.

\*\*\* **Konstytucja 3 maja**

(właściwie Ustawa Rządowa z dnia 3 maja) – uchwalona 3 maja 1791 roku ustawa regulująca ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Powszechnie przyjmuje się, że Konstytucja 3 maja była pierwszą w Europie i drugą na świecie (po konstytucji amerykańskiej z 1787 r.) nowoczesną, spisana konstytucją.

Źródło: wikipedia



„ГОЛОС С ПРЕГОЛИ” – ежемесячная газета Общества Польской культуры Калининградской области. Учредитель и издатель – газета „Голос с Преголи”, свидетельство ПИ № 4-131 от 29.07.2002 г.  
 Главный редактор: Мария Лавринович, моб. тел. в Польше +48 601 057 820  
 Dofinansowano ze środków Senatu RP dzięki pomocy Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.  
 Адрес редакции: 236039, Калининград, ул. Б. Хмельницкого, 46/8.  
 Шеф-редактор: Александра Лавринович, тел. (4012) 64 37 87, +7 962 269 2170  
 Адрес в Интернете: <http://www.glos-znad-pregoly.org>  
 e-mail: [glos.znad.pregoly@gmail.com](mailto:glos.znad.pregoly@gmail.com)

Печать: Типография ООО „Флекспринт”. 236001, г. Калининград, ул. Ялтинская, 66. Тираж 500 экз. Заказ 006.

Редакция не возвращает тексты статей и оставляет за собой право их редактирования и сокращения. Фотографии возвращаются авторам по их желанию.